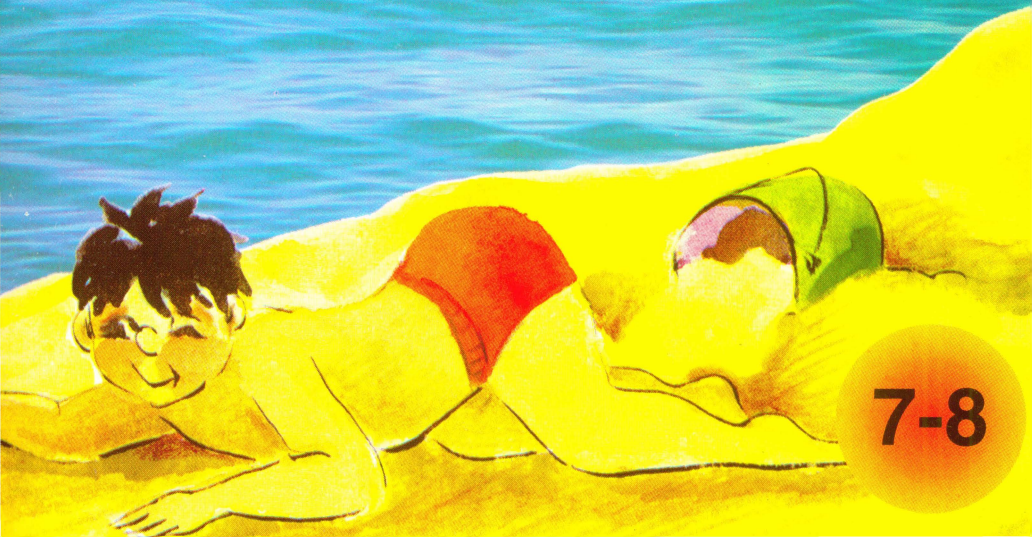


Cena: 1.20 zł
ISSN 1232-5805

Nr 7-8 (74) Lipiec - Sierpień 1998

Miesięcznik
dla dzieci

PRZEMYSZYCZEK DOBRA®



7-8

*„Dajesz nam,
Panie,
wspaniałą
czas wypoczynku
- wakacje.*

*Prosimy Ciebie,
byśmy potrafili
ten czas
dobrze
i pięknie
wykorzystać,
byśmy o Tobie
w tym czasie
także pamiętali...*

rys. Joanna Kotarba z Gorlic

Drodzy Przyjaciele



Jak widzicie, nasz wakacyjny - już tradycyjnie podwójny numer - przybrał nieco odmienny kształt.

Wiedząc o Waszych wakacyjnych wyprawach, zamieszczamy na naszej okładce dwie pocztówki, które przypominać Wam będą o tym, że miło jest nie tylko otrzymywać pozdrowienia, ale także je wysyłać. Wiemy także że, niestety, na wakacjach niektóre dzieci zapominają czasem o niedzielnej Mszy świętej. Mamy nadzieję, że nasz plakat będzie Wam o niej przypominał.

Spis treści

- 4 Wiersz: "Ciepły czas nadchodzi"
- 5-6 Piosenka: „Gdy idziemy poprzez świat“
- 7 Bajkowy konkurs
- 8-9 Opowiadanie
- 10-11 Odwiedziny u Maryi
- 12 Uśmiechnij się
- 13 Konkurs plastyczny
- 14 Miejsce dla każdego
- 15 Ptątaninka
- 16 Krzyżówka
- 17 Rozwiązania
- 18 Św. Maksymilian



DZIECIOM



MIELNO - 27.06 ... NOWY SĄCZ 1.08
Występy, konkursy, zabawy dla dzieci i rodziców.
ZAPRASZAMY



Teofil Lenartowicz

Ciepły czas nadchodzi

*Ciepły czas nadchodzi,
Wędrować się godzi...*

*Gdy powędrujemy,
Kędyż tam spoczniemy?*

*W zielonym gaiku,
Na chłodnym kamyku.*

*Gdy powędrujemy,
Czym się przykryjemy?*

*Tymi listeczkami,
Co wiszą nad nami.*

*Gdy powędrujemy,
Cóż tam jeść będziemy?*

*Jagódki czerwone,
Rosą obmoczzone.*

*Gdy powędrujemy,
Cóż tam pić będziemy?*

*Jest tam w źródle woda,
To nasza ochłoda.*



GDY IDZIEMY

1. Gdy idziemy poprzez świat, chwalmy Boga.
W każdym miejscu, w każdy czas chwalmy Boga.
Nie ma w życiu zbędnych dni, każda chwila ważna
jest, w każdej zobacz Bożą myśl.
ref.
Bo Bóg naszym Ojcem, bo Bóg kocha nas.
On szlak nam wyznacza i sam prowadzi nas.

2. Gdy nam szumi górski las, chwalmy Boga.
Gdy widzimy dobry film, chwalmy Boga.
Gdy przychodzą miłe dni, to radosne dobro chwal
które Bóg przeznaczył ci.

3. Gdy cierpienia przyjdzie czas, chwalmy Boga,
kiedy wszystko złości nas, chwalmy Boga.
Gdy przychodzą smutne dni, przyjmij trudne dobro
też, które Bóg przeznaczył ci.



GDY IDZIEMY

Gdy i - dzie - my po - przez świat, chwal - my Bo - ga.
 W każ - dym miej - scu, w każ - dy czas chwal - my Bo - ga.
 Nie - ma w ży - ciu zbed - nych dni, każ - da chwi - la wa -
 - zna jest, w każ - dej zo - bacz Bo - żą myśl. Bo
 Bóg na - szym Oj - cem, bo Bóg ko - cha nas. On
 szlak nam wy - zna - cza i sam pro - wa - dzi nas.

„BAJKOWY KONKURS“

Kochane Dzieci, Przyjaciele „Promyczka Dobra“!

Proponujemy Wam bardzo łatwy konkurs - do rozwiązania w czasie wakacji. Oto trzy rysunki, przedstawiające trzy scenki ze znanych utworów dla dzieci.

„Tuż obok była apteka:
Poproszę mleka pięć deka“.



„Nie był już niezgrabnym,
czarnoszarym, brzydkim,
odrażającym ptakiem,
ale stał się łabędziem“.



„Spadł na małą, czarną wyspę i odetchnął odrobinę,
Nagle wyspa się zachwiała i zanurza się w głębinę.“

Należy podać autora i tytuł. Dla ułatwienia podajemy pod rysunkami urywki tekstu. Wśród poprawnych odpowiedzi, nadesłanych do 30 sierpnia 1998 r. rozlosujemy trzy nagrody książkowe.



Najlepsze ze wszystkich...

- Dlaczego w tym roku nie wyjeżdżamy nigdzie na wakacje? - zapytała Klaudyna.
- A po co? - wtrącił się natychmiast Stefek. Mieszkamy tu dopiero dziesięć miesięcy. Tyle jest do zwiedzania... I morze blisko.
- Przede wszystkim nie chcemy się z wami rozstawać - powiedział tato. - A na wyjazd całej rodziny nie mamy dość pieniędzy.
- Tato ma sześć tygodni urlopu - oświadczyła z uśmiechem mama. - Chce spędzić go z nami. Co wy na to?
- Hurra! - wykrzyknął Stefek. - Sześć tygodni! Słyszysz, Klaudyna?
- Będziecie mnie wszędzie zabierać ze sobą? - zapytała dziewczynka.
- Obowiązkowo! - zapewnił tato. - I mamę także. To będą wakacje we czworo.
- A kto nam będzie gotował? - Stefek miał zafrasowaną minę.
- Będę was zapraszał na smażone rybki, na kielbaski z rożna, na pierożki z truskawkami do baru ...
- Świetnie!-ucieszyła się dziewczynka. -Niech mamusia sobie odpocznie.
- Nie mogę całkiem wyjść z wprawy -rzekła mama. -Czasem będziemy jadalni w domu, przede wszystkim w słotne dni.
- Tato, nauczysz mnie pływać? -zapytał Stefek.
- Pojedziemy do ZOO w Oliwie? -wpadła mu niemal w słowo Klaudyna.
- Na wszystko znajdziemy czas -uspokoił ich tato. - Spiszcie swoje wakacyjne pomysły i życzenia, dobrze? Zaplanujemy każdy tydzień z osobna.

xxxx

I tak zaczęły się te niezwykle wakacje. Nigdy jeszcze Klaudyna i Stefek nie czuli się tak szczęśliwi. Nigdy świat nie wydawał im się tak piękny i ciekawy. W obecności rodziców wszystko stawało się godne uwagi.

Zaczęli od zwiedzania starówki. Zajął im to kilka dni. Mama bardzo interesująco opowiadała o zabytkowych budowlach. Wspaniałym był widok na cały Gdańsk z wieży Katedry Mariackiej, wysokiej na 82 metry! Stefek zachwycał się starym zegarem astronomicznym, który pokazuje nie tylko godziny, ale dni, daty świąt ruchomych, fazy księżyca. A powstał w XV wieku, kiedy o komputerach nikt jeszcze nie słyszał...

Spacer po ulicy Długiej i Długim Rynku, oglądanie ślicznych, starych kamieniczek, Fontanny Neptuna, Złotej i Zielonej Bramy, przerywane



odpoczynkiem na któreś z licznie tu stojących niskich ławek, delektowaniem się lodami albo sokiem z marchwi w pobliskiej pijalni.

- Nie zdążymy wszystkiego zobaczyć i zwiedzić - powiedziała mama. - Będziemy tu wracać w czasie roku szkolnego.

Tato oprowadził mamę i dzieci po Westerplatte i po Muzeum Marynarki Wojennej jak zawodowy przewodnik. Pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców mama wyrecytowała wiersz Czesława Miłosza „Który skrzywdziłeś...“, a Klaudyna złożyła bukietek stokrotek. Ogromne wrażenie zrobił na dzieciach pomnik księdza Jerzego Popiełuszki w Kościele świętej Brygidy. W Katedrze Oliwskiej wszyscy podziwiali ruchome organy, od których dzieci nie potrafiły oderwać wzroku podczas koncertu.

Kilkakrotnie wszyscy wybrali się na spacer wzdłuż plaży - z Jelitkowa aż do Sopotu. Stefek z zapalem szukał okruszków bursztynu. Nazbierał sporą garść do woreczka i ani rusz nie dał sobie wytłumaczyć, że to tylko kamyczki i żółte kawałki plastiku.

W programie wakacji znalazła się - oczywiście - wycieczka statkiem na Hel, wyprawy na grzyby do lasów oliwskich, nauka pływania dla Stefka i Klaudyny, spacer po molo w Sopocie i wiele innych atrakcji.

Czasem zdarzały się śmieszne, małe przygody. W Muzeum Oceanograficznym w Gdyni olbrzymia ryba podłynęła nagle do samej szyby akwarium, jakby chciała uderzyć w nos Klaudynę! Stefek śmiał się, że ryba chciała pocałować jego siostrę! Dziewczynka krzyknęła przeraźliwie, co brat długo jej wypominał. Zrobił jej też pewnego razu brzydki kawał: w czasie, kiedy zmęczona zasnęła na plaży, ostrożnie namalował jej brązowym piaskiem mnóstwo plamek na nosie. - Ale ci się piegów narobito! - powiedział, kiedy się obudziła. Było z tego dużo śmiechu, ale Klaudyna długo dąsała się na brata.

xxxx

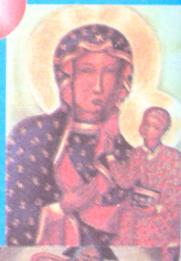
- Pamiętasz, jak ten malec na plaży w Sopocie włożył ci do buta swoją skaczącą zieloną żabkę? Żeby narobić tyle wrzasku z powodu niewinnej zabawki! I to ma być mężczyzna?

- Była tak podobna do prawdziwej, jak te moje „bursztyny“ - westchnął Stefek. Dopiero złotnik na Długim Targu mnie oprzekonywał...

- Szkoda, że wakacje się kończą - powiedziała Klaudyna. Były takie... takie niezwykle. Wspaniałe. Najlepsze ze wszystkich.

- To dlatego, że rodzice byli z nami - powiedział poważnie Stefek.+

Odwiedziny u Maryi



Wpisz właściwe numery przy poszczególnych obrazach

- 1 Debowiec
Matak Boża Saletyńska
- 2 Jasna Góra
Maryja Królowa Polski
- 3 Kalwaria Zebrzydowska
Matka Boża Kalwrayjska
- 4 Lichen
Bolesna Kr. Polski
- 5 Limanowa
Matka Boska Bolesna
- 6 Ludźmierz
Gaździna Podhala
- 7 Pasierbiec
Matka Boża Pocieszenia
- 8 Piekary
Matka Boża Piekarska
- 9 Kodeń
Królowa i Matka Podlasia
- 10 Tuchów
Pani Ziemi Tarnowskiej

W minionym roku szkolnym zaprezentowaliśmy Wam dziesięć sanktuariów Maryjnych. Wiemy, że jest ich wiele więcej. Gdyby ktoś z was odwiedził w czasie wakacji jakieś sanktuarium, prosimy o modlitwę w tym miejscu. Wdzięczni będziemy również za przesłaną pocztówkę ze zdjęciem sanktuarium.



Uśmiechnij się!

Idzie zajączek przez las i tak sobie śpiewa: - „Pomyłone misie, pomyłone misie”.
Nagle zza drzewa wychodzi niedźwiedź. Na jego widok zajączek zaczyna śpiewać: -
„Pomyliło mi się, pomyliło mi się.”
Małgosia Wojdyła - Rabka

W zimowy dzień dwa konie wchodzi do baru i wołają:
-Barman! Herbatę z cytryną!
Barman zdumiony wytrzeszcza oczy, a wtedy jeden koń mówi: - Co się tak gapisz? Myślisz, że wszystkie konie to alkoholicy?
Jaś i Małgosia Słuszkiewicz - Sanok

Mały Grześ pyta pana, który naprawia telewizor w przedszkolu:
- Kiedy pan przyjdzie naprawić nasz telewizor?
- Nie wiem, kiedy będę miał czas.
Następnego dnia pani z przedszkola pyta:
- Grzesiu, czy ten pan naprawił wam telewizor?
- Nie, bo mama go już wywietrzyła i chodzi ...
/podsluchane w przedszkolu/

- Co rysujesz, Jasiu? - Kozę na trawie.
- A gdzie ta trawa? - Koza ją zjadła.
- Ale kozy też nie ma?
- A co ma tu robić, skoro nie ma trawy?

Jaś i Małgosia Słuszkiewicz - Sanok

Aforyzmy promyczkowe

(Wasze i nasze)

„Promyczek Dobra” w zimie i w lecie,
„Promyczek Dobra” na całym świecie.

Trzeba dobrem promieniować,
z tego umieć się radować



X Międzynarodowa Parafiada Dzieci i Młodzieży w Warszawie

28.06-5.07.1998 r.

„Parafiada to wielki festiwal sportu, artyzmu radości dzieci i młodzieży...”

Ojcowie Pijarzy

Konkurs Plastyczny

Mamy nadzieję, że będzie to najprostsz i najbarwniejszy ze wszystkich dotychczasowych konkursów.

Czekamy do końca wakacji na barwne słoneczka, wykonane przez Was dowolną techniką, w dowolnych barwach i kształtach.

Najpiękniejsze prace wyróżnimy

nagrodami ufundowanymi przez



Rozwiązanie Konkursu Narodowego
Nagrody ufundował Senat Rzeczypospolitej:



Ewelina Grabowska - TARNOBREZG
Robert Rząd - JANÓW LUBELSKI
Krzysztof Adamczyk - MANIOWY
Sylvia Kuś - KRZESZOWICE
Mateusz Masekto - MYŚLENICE

Agnieszka Pietrzykowska - BYDGOSZCZ
Krzysztof Piecuch - JESIOŁKA
Anna Korzępa - KOLBUSZOWA
Anna Kłosińska - SNIADOWO
Bartek Gaponiuk - ZABRZE



„Bajkowy konkurs“

Wanda Chotomska „Liski“

Dzieci przysłały nam wiele rad, jak zachowywać się przy stole. Oto niektóre z nich.

„Siadając do stołu, pamiętajmy o unyciu rąk. Powinniśmy jeść cicho, nie za szybko i nie palcami. Nie powinniśmy żuć gumy, mlaskać. Ale najważniejsze jest, aby przed posiłkiem i po odmówić modlitwę.“ Anetka Jelito, Nowy Sącz

*„Powinniśmy pochwalić spożywany posiłek nawet wtedy, gdy nie jest najsmaczniejszy. Osoba, która przygotowała potrawy, włożyła dużo wysiłku...“
pisze Kamil Kaptur z Iwanisk*

...“wszystkie cztery liski były zbyt zachłanne. Nie chciały podzielić się ze sobą tym, co miały. Nie idźmy w ślady lisków...“

ostrzega Sylwusia Kuś z Krzeszowic

*„Nie powinno się rozmawiać, opowiadać dowcipów, robić głupich min oraz nie wolno chleptać i szaleć“ Kto nam przysłał to pouczenie? Kartka nie jest podpisana
Wszystkim dzieciom, które do nas napisały, dziękujemy serdecznie.*



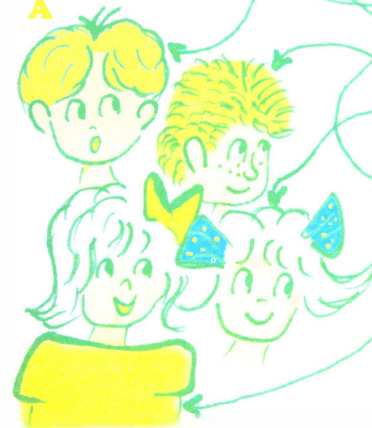
Serdeczne pozdrowienia dla uczniów klasy III i IV ze Szkoły Podstawowej nr 1 i nr 8 w Mielcu oraz wszystkich czytelników nadsyłających do nas listy



„Dziewczęta z zespołu „Promyczki“ dziękują dzieciom z Instytutu Pediatrii w Krakowie za miłe przyjęcie i śliczny pamiątkowy obrazek.

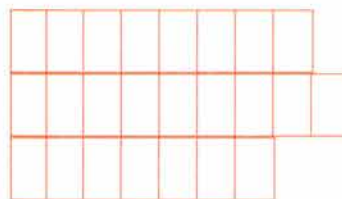
P
L
A
T
A
N
I
N
K
A

MIELNO
27.07



NOWY SĄCZ
1.08

Jeśli prawidłowo rozwiążesz płataninkę dowiesz się, które dzieci będą brały udział w spotkaniu z „Promyczkiem“ w Mielnie, a które w Nowym Sączu.



P I W A N
N A I R E
A Y O A C Z K
N K Z N P C

Z rozsypanych liter ułóż nazwy trzech miejscowości wypoczynkowych w górach.



Krzyżówka

obrazkowa

dla najmłodszych

nr 7-8



4.



5.

6.



1.

2.

3.

4.

5.

6.



10.

7.

8.

9.

10.

11.

12.

7.



9.



1.



2.



11.



8.



3.



12.

Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 5

EWANGELICZNY PROMYCZEK

I. Niedziela - J 10. 27-30

„Moje owce słuchają Mego Głosu, a Ja znam je”

II. Niedziela - J 13. 31-32a; 34-35

„Przykazanie nowe daję Wam, abyście się wzajemnie miłowali”

IV. Niedziela - J 17. 20-26

„Pan Jezus prosił ojca o jedność dla apostołów i całego kościoła”

V. Niedziela - J 20. 19-23

Słowa „Pokój Wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak Ja Was posyłam.”. Pan Jezus powiedział do apostołów w wieczerniku w niedzielę zmartwychstania, ustawiając sakrament pokuty.

DEKALOG: Przeciw piątemu przykazaniu zgrzeszyli: Krystian, Wacek i Patryk.

REBUS: „Zdrowie to wielki dar”.

LABIRYNT: W ogródku Basi jest najwięcej stokrotek.

KRZYŻÓWKA HASŁO:

„Litania Loretańska”

KONKURS NARODOWY:

Monte Cassino - Włochy
Grób Fryderyka Chopina - Francja
Polska Częstochowa - USA
Dom Gen. Sikorskiego - Anglia
Ostra Brama - Litwa
Cmentarz Łyczakowski - Ukraina

NAGRODY:

Joanna Puch - LASKOWA
Tomek Sakak - MUSZYNA
Jasiu Wąsik - LISZKI
Edyta Gąsior - TYMBARK
Natalia Dziedzic - ŻEGOCINA

Gratulujemy!

Nagrody wysłamy pocztą.

UWAGA!

Pytaj o „Promyczek Dobra” przy parafiach, w księganiach katolickich, Urzędach Poczтовых, oraz w punktach obsługiwanych przez firmę Jard-Pres.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do końca miesiąca.

**PROMYCZEK
DOBRA**

Plac Kolegiacki 1,
33-300 Nowy Sącz
tel.: 443-44-00

Wydawany za pozwoleniem
władzy duchownej.

Zasady prenumeraty:

1 egz. - 1,20 zł + koszty wysyłki

10 egz. i powyżej - 1 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).

Aby zamówić nasz miesięcznik, wystarczy zatelefonować pod numer:

(0-18) 443-44-00. Pieniądze prosimy przysyłać na konto:
BPH S.A. o/Nowy Sącz. nr 10601507-77510-27000-460101.

Redakcja: Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogał,
ks. Andrzej Mulka (red. nac.), ks. Antoni Mulka, ks. Grzegorz Rzeźwicki, Zofia Śliwowa,
Współpraca: Iwona Gieniec, Anna Kosowska, Agata Rolka, fot. Kazimierz Fałowski.

Opracowanie graficzne i skład komputerowy:

© '98 by ICS Studio (018) 442-32-28 Dorota Dudek Druk: N. Sącz



Święty Maksymilian Maria Kolbe

Rajmund Kolbe urodził się 8 stycznia 1894 roku w Zduńskiej Woli. Jego rodzice, Juliusz i Marianna, byli tkaczami. W poszukiwaniu pracy krótko mieszkali w Łodzi, a następnie w Pabianicach, gdzie Rajmund spędził dzieciństwo. Uczył się w domu. Razem ze starszym bratem podjął naukę w małym seminarium franciszkanów we Lwowie, gdzie też obaj w 1910 roku wstąpili do zakonu. Wraz z habitem zakonnym otrzymał imię Maksymilian. W 1921 roku wyjechał na studia do Rzymu i tam przyjął święcenia kapłańskie. Założył wraz ze współbraćmi stowarzyszenie Rycerstwa Niepokalanej, którego idee szerzył po powrocie do kraju w środowisku zakonnym i świeckim. Od 1922 roku zaczął wydawać w Krakowie miesięcznik - „Rycerz Niepokalanej”. Pięć lat później założył pod Warszawą klasztor i wydawnictwo „Niepokalanów”. W 1930 roku Maksymilian wyjechał do Japonii, gdzie zaczął wydawać w tamtejszym języku „Rycerza Niepokalanej”, a wkrótce założył „Niepokalanów Japoński”. Rozpoczął organizację podobnych ośrodków w Chinach i Indiach. Po sześciu latach powrócił do ojczyzny, aby ponownie kierować Niepokalanowem. Tuż po wybuchu II wojny światowej Niemcy aresztowali Maksymiliana, przetrzymując go w różnych obozach. Po kilku miesiącach został uwolniony, aby 17 lutego ponownie trafić do więzienia z czterema bliskimi współpracownikami. Przesłuchiwano Ojca Maksymiliana na Pawiaku, a w maju przewieziono do Oświęcimia. Podczas pobytu w obozie ofiarował się dobrowolnie na śmierć głodową za współwięźnia, ojca rodziny - Franciszka Gajowniczka. Zmarł, dobity zastrzykiem trucizny 14 sierpnia 1941 r. Papież Paweł VI 1971 r. ogłosił Maksymiliana błogosławionym, a Jan Paweł II świętym 10 października 1982 r.



Promyczkowe
pозdrowienia !

